

## Po sprzątaniu Sokolików

W sobotę 20 września, IŚW Nasze Skały zorganizowała akcję zbierania śmieci w Sokolikach. W akcji wzięło udział kilkadziesiąt osób, w tym kilku niemieckich wspinaczy z Zittau (Żytawa).

Jak było do przewidzenia, najwięcej śmieci (głównie opakowania po napojach, chipsach, batonikach itp.) znajdowało się w pobliżu skał łatwo dostępnych turystycznie, znacznie mniej w sektorach wspinaczkowych. Mimo zimna i przejściowych mżawek, dało się także wspiąć.

Dziękuję wszystkim, którzy pozwolili sobie wcisnąć w ręce worek i napełnili go odpadkami. Dziękuję także Urzędowi Gminy w Mysłakowicach (a szczególnie Pani Mirosławie Blicharz), który sfinansował i dostarczył nam do Szwajcarki worki oraz rękawice, oraz spowodował wywiezienie śmieci zgromadzonych przy drodze.



Dyrektor "Naszych Skał" podczas akcji w Sokolikach  
(fot. Jarosław "Blondas" Liwacz)

Jeszcze refleksja osobista - w Sokolikach nie było mnie prawie dwadzieścia lat. Poza radością z tego samego co przed laty, przyjaznego dotyku rudawskiego granitu, zatrwożyłem się wielkością drzew zasłaniających skały, powodujących rozwój mchów i porostów. Kiedyś Sokoliki były czerwono-szare, teraz są zielone (no i białe - tam gdzie magnezja wytycza przebieg najmodniejszych dróg).

Inicjatywa Środowisk Wspinaczkowych Nasze Skały zaprasza na kolejne sprzątanie - tym razem Zakrzówka - w październiku.

**Włodek Jacooś Porębski**